

Falstart albo faul – Daria ze Śląska

Miałam zagrać na bis
Światła, dywan jak w Cannes
Dostać punkty za styl
Potem szampan i bal
Chciałam rzucić za trzy
Ale zmienił się plan
Czas pogodzić się z tym
Że znów mam, to co mam
Śmiech niech puszcza z playbacku
Tak wprowadzę się w dobry stan
Całkiem nowy dla mnie stan
Sobą się zaopiekuj
Nie potrzeba ci nowych dram
Może w końcu pora zmian
Czemu wszystko na przekór
Mam już dość tych wysokich fal
Za wysokich dla mnie fal
Czemu ciągle gdzieś czeka
Na mnie falstart i faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul
Nie mam siły się bić
Leżę do końca dnia
Ręce, nogi na krzyż
Zbijam kwaśne PH
Głowa puchnie jak ryż
Rzucam słowa na Ka
Myśli warczą jak psy
Sweter gryzie jak ja
Śmiech niech puszcza z playbacku
Tak wprowadzę się w dobry stan
Całkiem nowy dla mnie stan
Sobą się zaopiekuj
Nie potrzeba ci nowych dram

Może w końcu pora zmian
Czemu wszystko na przekór
Mam już dość tych wysokich fal
Za wysokich dla mnie fal
Czemu ciągle gdzieś czeka
Na mnie falstart i faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul
Falstart albo faul



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych